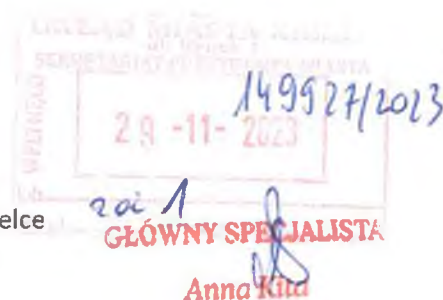


Inicjatywa Obywatelska „Zielona Klonowa”  
Mieszkańcy Kielc

Pan Bogdan Wenta  
Prezydent Miasta Kielce  
Urząd Miasta Kielce  
Rynek 1  
25-303 Kielce  
e-mail: kancelariaprezzydenta@um.kielce.pl



## PETYCJA

Szanowny Panie Prezydencie,

działając w interesie mieszkańców Kielc na podstawie Art. 2, ust.1 oraz Art.2, ust.2, pkt.2 „Ustawy o Petycjach” z dnia 11 lipca 2014r. niniejszym składamy petycję celem podjęcia działań w zakresie zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Kielce, położonej w Kielcach przy ul. Klonowej, o numerze 915/195, obręb 0006 z aktualnym przeznaczeniem pod zabudowę jednorodziną na „Teren zieleni urządzonej”.



## Uzasadnienie

Pozytywne rozpatrzenie tej petycji leży w interesie publicznym. Tereny zielone nad Zalewem Kieleckim są przestrzenią rekreacyjno-wypoczynkową, z której korzystają mieszkańcy całego miasta. Aktualnie przedmiotową działkę porastają dziesiątki kilkudziesięcioletnich dębów, pośród których mieszkańcy znajdują wytchnienie od zgiełku miasta. Działka przylega bezpośrednio do terenów zielonych nad zalewem. Przyłączenie tej nieruchomości do całości terenów zielonych jest unikalną szansą na powiększenie parku w tym rejonie, natomiast zabudowa tej działki spowoduje bezpowrotną stratę, którą będą odczuwały następne pokolenia kielczan.

Od ponad 60 lat kielecki Zalew służy mieszkańcom naszego miasta jako teren rekreacji i wypoczynku. Kiedyś tętnił życiem, a kielczanie chętnie korzystali z plaży, żaglówek czy kawiarni w ośrodku wypoczynkowym Relax. W 2004r. deweloper otrzymał (jak się później okazało) precedensowe pozwolenie na budowę kompleksu hotelowo-handlowo-usługowego, którą to decyzję w trakcie realizacji poszerzył o funkcję mieszkalną. Po tym zabiegu z pierwotnego pozwolenia nie powstał kompleks usługowy dla mieszkańców, a regularne osiedle mieszkaniowe.

Zmiana przeznaczenia powyższego terenu otworzyła możliwość na odrolnienie działek wzdłuż ulicy Klonowej i przeznaczenie ich pod zabudowę pierzejową, z czego skutecznie skorzystali deweloperzy. Przy wydawaniu pozwoleń na budowę nikt nie brał pod uwagę faktu, iż tereny przy ulicy Klonowej przeznaczone były jako tereny zalewowe, które w trakcie opadów odbierały wodę spływającą ze Słonecznego Wzgórza, przez Szydłówek, wprost na łąki pod aktualnym osiedlem bloków. Zaburzono naturalną gospodarkę wodną występującą na przedmiotowym terenie, z czym aktualnie borykają się urzędnicy z właściwych jednostek i próbują znaleźć rozwiązanie na piętający się problem. Do dnia dzisiejszego można zaobserwować naturalny ciek wodny, który systematycznie, przy niewielkich opadach zalewa garaże podziemne oraz lokale usługowe na parterze. Wszystkie budynki przy ul. Klonowej od zachodniej strony zabezpieczone są w worki z piaskiem na wypadek deszczu. Dodatkowo w każdym budynku występują problemy z przesiąkaniem wód gruntowych w garażach podziemnych, co wiąże się również z osłabieniem konstrukcji budynków, wilgocią i wysiękami na ścianach.

Dodatkowo deweloperzy skutecznie wykorzystali rodzaj zabudowy pierzejowej zagospodarowując na każdej z działek maksymalny PUM pod sprzedaż lokali mieszkalnych i usługowych, co również doprowadziło do zaburzenia cyrkulacji powietrza, przez co niejednokrotnie Szydłówek bryluje wśród osiedli z najwyższym poziomem smogu w mieście.

Ponadto ulica Klonowa nie była remontowana i również nie posiada odpowiedniej infrastruktury hydrologicznej. Rozumiemy, że Miasto próbuje pozyskać fundusze na bieżące zobowiązania, jednak prosimy o szersze spojrzenie na tą sprawę z perspektywy przyszłości, w której weźmiemy pod uwagę konieczność rozbudowy infrastruktury ul. Klonowej, jak budowa placów zabaw, czy też rozbudowa terenów rekreacyjno-sportowych. Tereny nad zalewem od zawsze posiadały dokładnie takie przeznaczenie. Zawsze było to miejsce tłumnie odwiedzane przez kielczan (spacery, turystyka rowerowa, opalanie się, wędkowanie). Aktualnie parkingi za szlabanami, szczelna zabudowa skutecznie uniemożliwiają i zniechęcają do korzystania z uroków zalewu.

Działka, w sprawie której składamy petycję, jest ostatnią zadrzewioną działką, która, jako własność Gminy, czyli nasze wspólne dobro, może zostać przyłączona do najbardziej nam potrzebnych terenów wypoczynkowych. Biorąc powyższe pod uwagę należy zastanowić się, czy sprzedaż ostatniej „zielonej” działki w tym rejonie przyniesie jakiegokolwiek korzyści poza chwilowym zastrzykiem finansowym do budżetu miasta.

Przyłączając wspomnianą działkę do terenów zielonych możemy liczyć na:

- zachowanie miejsca integracji społecznej, gdzie już powstał i cieszy się zainteresowaniem Park Kielczan, siłownia zewnętrzna, wybieg dla psów, a w perspektywie zostanie zbudowany właśnie od tej strony zalewu zjazd dla osób niepełnosprawnych i wszystko to świetnie skomunikowane ścieżką rowerową;
- powstanie na tej działce pierwszego nad zalewem placu zabaw dla dzieci;
- powstrzymanie utworzenia kolejnej „zapory” dla spływających wód opadowych, które obecnie notorycznie zalewają okoliczne bloki;
- ochronę przed szkodliwym smogiem czy zanieczyszczeniami, które docierają do nas z elektrociepłowni, jak również z zakorkowanej drogi krajowej – ul. Jesionowej, która wkrótce stanie się drogą ekspresową, biegnącą przy samym zalewie, co dodatkowo spotęguje zanieczyszczenie powietrza i hałas;
- utrzymanie walorów estetycznych przyrody w tym miejscu, gdzie jest to ostatni skwerek wśród bloków na ul. Klonowej, gdzie można usiąść w cieniu drzew, odpocząć i podziwiać uroki okolicznego zalewu;
- ochronę domu ptaków takich, jak: sikorki, sójki, sroki, jerzyki, wróble, dzięcioły zielone, kosy i innych zwierząt: nietoperzy, wiewiórek, jeży, występujących licznie na tej działce. Na szczególną uwagę zasługuje fakt pojawienia się na działce ubiegłym latem czarnej pszczoły uważanej dotychczas za wymarłą, co mamy udokumentowane na filmie.

Aktualnie trwa rewitalizacja centrum miasta i odtwarzanie tego, co wcześniej zostało zabetonowane i tym samym zniszczone. Nie pozwólmy popełnić tych samych błędów w naszym wspólnym zakątku zalewu. Takich decyzji już się nie odwróci, a negatywne skutki będą odczuwać przyszłe pokolenia Kielczan.

Prosimy o zmianę decyzji w sprawie sprzedaży i zabudowy tej działki. Ufamy, że tak ogromna liczba argumentów przekona Pana Prezydenta do przychylenia się do naszej prośby.

Z poważaniem  
Mieszkańcy Kielc